KURJER KRAKOWSKI.

Dnia 7 listopada roku 1834.
Przedpłata kwartalna złp. 5.

PIĄTEK.
Ner 32.

Pismo to wychodzi codziennie o 5 z poł. wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste.

Francja. W Lyonie zapozwano przed sąd 27 mutuelistów obwinionych o wykroczenie przeciwko prawu o stowarzyszeniach. Ta wiadomość wznieciła wielkie poruszenia śród mieszkańców i już lękano się rozruchu; lecz w krótce ogłoszone uwolnienie zaskarżonych od zarzutu z wielkiem zadowoleniem sędziów, uśmierzyło wzburzone umysły.

Oczy wszystkich są teraz zwrócone na zjazd x. Orleanu, p. Thiers ministra spraw wewnętrznych i p. Dupin prezesa izby deputowanych do Valençay majętności x. Talleyrand. — Cel tego zebrania się 3ch znakomitych polityków jest zupełnie polityczny ogarniający najważniejsze kwestye tyczące się obecnego stanu Francyi.— Ogłaszają także za rzecz pewną iż w skutek tego zjazdu nastąpi skład nowego ministerium, którego prezesem będzie x. Tallejrand znany powszechnie jako biegły dyplomatyk i jako mistrz obrzędów odprawiania często zmieniających się panujących francuzkich.— Król ciągle bawi w Neuilly, gdyż zgiełk i zbyt gęste powietrze Paryża nieprzypadają do miary a jego zdrowiem nadwątlonem, długim wiekiem i róznemi nieszczęśliwemi kolejami, przez które musiał przechodzić.

Pobyt x. Talleyrand we Francyi zwabia tu licznych dyplomatów, co zdajesię zapowiadać iż Paryż w roku przyszłym zostanie teatrem licznych układów politycznych,

Żwawe utarczki nieustają między dziennikami z powodu już tyle ogadanéj amnestyi. Dziennik sporow (*journal des debats*) organ ministrów występuje w wyrazach ostrych przeciwko *tiers-parti* i zarzuca temu stronnictwu iż dla tego jedynie żąda amnestyi, aby na gruzach teraźniejszego ministerium ugruntować swoje panowanie.

Anglia. Oczekiwane odroczenie parlamentu nastąpiło w bibliotece dnia 23 z. m. do 25 listopada; nie wiadomo jeszcze gdzie się będą odbywać przyszłe posiedzenia izb z przyczyny zgorzałych domów obrad parlamentowych.

Według doniesień z Lima pod d. 28. Maja, jenerał Gamarra zamyślał z trzech północnych Departamentów Peru utworzyć oddzielną rzecz-pospolitą, i stolicą jéj ogłosić miasto Cuzco. Dla przeszkodzenia temu, Prezydent Orbegoso wyszedł z korpusem wojska lądem, a Generał Miller popłynął z innym oddziałem wodą, celem wylądowania w Chala.

Hiszpania. Ostatnia depesza z Bajonny przekonywa nas, że Karliści każdą swoję stratę za zwycięztwo ogłaszają, patrząc na nie przez szkła powiększające. — Izba prokuradorów postanowiła przyiąć wniosek uznania wszelkich tytułów godności z czasu konstytucyinego od 1820 do 1823 roku.

„Zumalacarreguj pociągnął wiele znakomitych osób stronnictwa Karolistowskiego ui samego prezesa Junty do odpowiedzialności. Mimo wszelkich sprzecznych pogłosek potwierdza się, że pleban Etchevaria, Prezes Junty, na rozkaz naczelnego wodza Karolistów rozstrzelany został.“

„Mina zapewne komendę już objął. Wszystkie kolumny wojska królowéj koncentrują się pod Pampeloną i wszystko dowodzi, że energicznych środków się chwycą.

Egipt. Powiodło się Ibrahimowi pojmać zbuntowanego Szeika Achmeda el Kassem, który ma być przywieziony do tutejszego miasta. Vice-król nadał panu Gallowaj inżeniorowi, stopień Beja, i prócz tego okazał mu liczne dowody zaufania. Pan Gallowaj jest pierwszym z Anglików, który ten stopień otrzymał. Stopień Beja jest równy stopniowi półkownika, który dowodzi 4000 żołnierzy, i ma rocznego dochodu 12,000 funt. szterl.

Słychać, iż doktor prawa Francia, który od czasu niepodległości osady hiszpańskiéj Paraguaj, rządzi samowładnie tem państwem, ożenił się teraz (licząc lat 70) w San Salvador, z córką bajońskiego kupca Durand. Według ugody przedślubnéj ma młoda małżonka w razie bezdzietnéj śmierci męża, otrzymać państwo jego. Łatwo więc stać się może, iż zostanie władczynią jednéj z najpiękniejszych krain kuli ziemskiéj.

Portugalia. W Lizbonie miały zajść niespokojności z przyczyny projektu nałożenia nowego podatku, tudzież zamierzonych zmian w organizacyi gwardyi narodowéj, co do tego stopnia rozjątrzyć miało lud iż się głośno oświadczył za rzecząpospolitą.

Szlachetne postępowanie królowéj, niewystawność i wierność ostatnim radom Don Pedro nie zmieniają się wcale. Osoby zalecające się przywiązaniem do narodu, przewodnicy jéj młodości i niedoświadczenia doznąją jéj wielkiego szacunku. Rady aby powiększyć okazałość i wydatki dworu odrzuciła królowa, a wszystkiego jej dązenia są teraz skierowane do polepszenia stanu wiejskiego przez uwolnienie rolnictwa od niepotrzebnych ciężarów.

Dania. Wybory na sejm deputowanych odbywają się w tej chwili, którzy zajmują się w krótce reformami przez Rząd zaprojektowanemi, stosownie do postępu naszego wieku.

Turcya. Większą część załogi w Smyrnie otrzymała rozkaz udania się do Koniah; podobne instrukcye odebrali Gubernatorowie wewnętrznych prowincyi.

Niemcy. Król Wirtemberski nakazał przeciąć wszelką zrzemieślniczą czeladzią w kantonie berneńskim kommunikacyę, wzywając rodziców opiekunów etc. ażeby młodzież sobie powierzoną pilnie strzegli i nie dozwalali jéj tam się udawać. — Stany wirtemberskie podobnie jak przeszłoroczne nagle rozwiązane zostały, a to z powodu nieporozumień między niemi a rządem co do budżetu, podobnego losu doznały stany xięstwa Hessen — Zamierzony handel nowy między Francyą a Niemcami jako wstęp do wolnego handlu

z całym światem według życzeń nieśmiertelnego Caninga, ma przyjść do skutku. — D. 10 listopada przybędzie Cesarz Mikołaj do Berlina, gdzie kilka tygodni zabawi. Celem téj podróży mają być ważne plany polityczne.

Xiąże brunświcki zwołał dopiéro rozwiązane stany na dzień 3 listop. z powodu zaszłych nieprzewidzianych okoliczności.

Polityczny proces wytoczony przeciw uwięzionym akademikom berlińskim jest tak zawikłany, mianowicie zeznaniami poczynionemi przez przytrzymanych obcych tam odpodzialnych w skutek nowego rozporządzenia, iż trudno koniec przewidzieć.— Podczas pożaru w domu tak zwanym angielskim w Berlinie, odezwał się ktoś, że ten gmach zgorzał przez sympatyą z domami angielskiemi obrad w Londynie, gdzie także na podobnych anegdotach nie zbywało. – Zastanowienia godne nader liczne i wielkie pożary w tym roku we wszystkich krajach europejskich.

Włochy Z całych Włoch ma być utworzone państwo związkowe a wodzem naczelnym stanów federacyinych ma zostać król neapolitański, który zostaje w dość scisłéj przyjaźni z gabinetem wiédeńskim.

Układy o wyjście wojsk francuzkich z Ankony trwają ciągle: zdaje się że ich skutek będzie pomyślny i zbliży do siebie dwa potężne mocarstwa. —

Brezylia Cesarz Don Pedro II. przyjął z wielką radością zdanie sprawy przez kommissyą reformacyjną i oświadczył, że pragnie jak najgoręcéj, aby wielka rodzina brezylijska używała szczęścia pod opieką mądrych praw uchwalonych przez posłanników narodu.

Mołdawja. Dnia 7 Września odbyło się w Jassach uroczyste namaszczenie X. Michała naczelnika tego narodu. Kommissya trudniąca się przygotowaniem téj uroczystości rozkazała przysłać parę gołębi z każdego obwodu, które w chwili koronacyi były puszczone z tym napisem: Gołąb' w starożytności przyniosł pożądaną wiadomość do arki Noego; dziś wyleciawszy w południe z Jassów, przeszywam powietrze i przynoszę wam równie pomyślną wiadomość, że X. Michał namaszczony.

WPradze (w Czechach) wyszło następujące pismo: „Dobrowskiego Sławin; poselstwo z Czech do wszystkich narodów sławiańskich, czyli dostatki do ich charakterystyki, do nauki o ich mitologii, historyi, i archeologii, ich literatury i filologii według wszystkich dyalektów; 2. poprawione i pomnożone wydanie, uskuteczmione przez Wacława Hankę. Z 6 w części kolorowanemi rycinami i 3 *fac simile* najdawniejszych pomników literatury polskiéj.“

Obiady czwartkowe u Króla Stanisława Augusta przez naocznego świadka opisane.

(*z dawnego rękopismu*).

— Blisko od tygodnia w Warszawie, zaraz po przyjeździe starałem się być przedstawionym królowi i złożyć dzięki za wyświadczone mi dobrodziéjstwo; piérwszo udało się byłem na pokojach w niedzielę. — Król przyjął mnie uprzejmie i łaskawie, ale co o wdzięczności ani

słowa wspomnieć niedał, owszem przepraszał że dary jego tak późno mnie doszły. Historya wyda kiedyś bezstronny wyrok o Stanisławie Auguście, ale ktokolwiek do jego towarzystwa jest przypuszczony, kto doznał jego dobroczynności, ten koniecznie powiedzieć musi, że trudno wystawić sobie uprzejmniejszego monarchę, któryby lepiéj znał się na ludziach, delikatniej dobrze czynić im umiał: zgoła, wyborniejszego mecenasa. Gdy wychodząc z pokojów koło mnie przechodził, rzekł łaskawie: Proszę zawitać na czwartkowe posiedzenie. Te słowa niespodzianie w obec tylu wyrzeczone świadków przejęły mnie radością; skłoniłem się nisko, a dostawszy nazajutrz formalną na czwartek inwitacyą starałem się dowiedzieć, kto na ten obiad wezwany? do kogoby się przyczepić? — Uczeni, ci przynajmniej którzy mają szczérą intencyą być takimi, tworzą między sobą rodzaj rzeczypospolitéj i bez umowy schodzą się i zbierają w też same miejsca. Tegoż więc dnia zdybałem niemal tych wszystkich, którzy mieli być na czwartkowém posiedzeniu i dowiedziałem się że jeden z nich Franciszek Zabłocki ma w ten dzień podać krolowi nową komedyą swoję wraz z odą na cześć monarchy napisaną Ponieważ nie w jedném miejscu od dzieci i od starych, od panów i ubogich, ten dobrze widziany i przyjęty kto z pełnemi rękami przychodzi, umyśliłem na ów mądry obiad przyczepić się do Zabłockiego. Jakoż i on chętnie na to przystał. Z Zabłockim znam się niedawno; młodszy jest odemnie lat kilkanaście, wabi mnie jednak ku niemu skłonność taka jak gdybyśmy chowali się razem, on jest dowcipny; wesoły nawet krotofilny, zwłaszcza między swemi; ja przecież dostrzegłem pod tą ucieszną barwą smutek ukryty i rzewność myśli, i może to ze mną podobieństwo skłonności całéj przyczyną. Człowiek rad widzi podobnych sobie. Zabłocki, który ledwo ma lat dwadzieścia i kilka, piękną już pozyskał sławę. Jest dotąd, a może będzie na czas długi najcelniejszym pisarzem polskim komicznym. Łączy znajomość sztuki dramatycznéj i serca ludzkiego; panem jest języka, którym włada według woli, a zawsze szczęśliwie Król zowie go Molierem swoim; bardzo jego prace lubi, i nawet co nie zawsze drugim Pisarzom uchodzi, gminnym i swawolnym być mu pozwala. Jest to może przywiléj po mistrzu; a Stanisław August, któryby dosyć pragnął wyjść na Ludwika XIV. może nie śmie delikatniejszych od niego mieć uszu. (*Dalszy ciąg nastąpi.*)

OBWIESZCZENIE.

Dnia 11 listopada r. b odbędzie się licytacya Konina Kleparzu, na Końskiem Targowisku, o godzinie 10 zrana — a dnia 14 b. m. i r. o godzinie 9 rano na Wale odbędzie się licytacya bydła i trzody do Massy X. Bernarda Lenartowicza należących. *Seb. Korytowski.*

W Drukarni Józefa Czecha.